

Szwarc, Andrzej

"Polacy przez siebie samych odmalowani. Szkice fizjologiczne 1833-1862", wstęp i oprac. J. Rosnowska, oprac. C. Gajkowska, Kraków 1979 : [recenzja]

Przegląd Historyczny 71/1, 193-194

1980

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych, tworzonej przez Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został opracowany do udostępnienia w Internecie dzięki wsparciu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach dofinansowania działalności upowszechniającej naukę.

Nic więc dziwnego, że pierwszemu wydaniu pamiętników towarzyszyła atmosfera skandalu i ożywiona dyskusja. Sprawy te streszcza w przedmowie Stefan Kieniewicz, przedstawiając ponadto koleje życia autora, ze szczególnym uwzględnieniem okresu pominiętego przez Bobrowskiego. Podstawą niniejszej edycji jest rękopis przechowywany we wrocławskim Ossolineum, odpowiadający na ogół pierwodrukowi. Wydawca opatrzył tekst związłymi przypisami, sporządził także obszerny indeks osób (około 3000 nazwisk!) dopełniony podstawowymi informacjami o postaciach wspomnianych przez pamiętnikarza. Książka ukazała się jako kolejna pozycja (po paroletniej przerwie) zasłużonej „Biblioteki pamiętników polskich i obcych”.

A. S.

Aleksander Gołyński, *Pamiętnik podolskiego powstania 1830—1831*, oprac. i wstępem poprzedził Eligiusz Kozłowski, „Pax”, Warszawa 1979, s. 222.

Historiografia powstania listopadowego poświęcała mało uwagi wydarzeniom rozgrywającym się poza wschodnimi granicami Królestwa Polskiego. Taki stan rzeczy był po części wynikiem marginalnego znaczenia tych zdarzeń w stosunku do głównego teatru działań w Królestwie, po części brał się ze skąpości bazy źródłowej. Z tym większą satysfakcją należy odnotować uprzystępnienie kolejnego (po wspomnieniach Aleksandra Jełowickiego) pamiętnika, rozjaśniającego nieco te sprawy, a pochodzącego ze zbiorów rękopiśmiennych Biblioteki Narodowej. Książka opisuje wypadki 1830—1831 w południowo-wschodniej części, tzw. w XIX w. ziem zabranych. Autor należał do czynniejszych uczestników prac konspiracyjnych na Podolu, był współzałożycielem Towarzystwa Patriotycznego Podolskiego a w czasie walk był bliskim współpracownikiem Jakuba Nagórniczewskiego — dowódcy tegoż powstania. Pamiętnik spisany na emigracji (w latach 1832—1834) miał być zapamiętaną przez autora relacją faktów, zdarzeń i opinii związanych z przebiegiem tragicznie zakończonych wydarzeń. Szczególnie cenne jest w nim przedstawienie zróżnicowanego stosunku do powstania zamieszkałej na tych ziemiach ludności polskiej (w głównej mierze szlachty) oraz przedstawienie poglądów na sprawę społeczną i narodową tych, co powstanie poparli. W tekście autor cytuje nieznanne lub rzadkie dokumenty dotyczące opisywanych wydarzeń jak np. statut Wolnych Synów Podola, statut tzw. Junty podolskiej, czyli głównego ośrodka kierowniczego powstaniem, odezwę powstańców i inne.

A. B.

Polacy przez siebie samych odmalowani. Szkice fizjologiczne 1833—1862, wstęp i wybór J. Rosnowska, opracowanie C. Gajkowska, Wydawnictwo Literackie, Kraków 1979, s. 408.

Tom niniejszy zawiera 41 szkiców, które stanowią syntetyczne portrety literackie przedstawicieli różnych warstw społecznych i profesji. W ich liczbie znalazły się wizerunki włościan, oficjalistów dworskich, ziemian, kupców, przekupek, leśniczych, ogrodników itp. Spośród autorów warto wymienić J. I. Kraszewskiego, K. W. Wóycickiego, J. Dzierzkowskiego, A. Wilkońskiego, W. Szymanowskiego. Książkę zaopatrzone w starannie dobrane ilustracje, przeważnie rysunki Fr. Kostrzewskiego.

Żalować wypada, że komentarz pisany jest wyłącznie z punktu widzenia historyka literatury i pomija problematykę utworu literackiego jako źródła historycznego. Autorki nie zastanawiają się nad wiarygodnością przekazów, które w myśl intencji ich twórców miały być „fotografią” charakterystycznych typów ludzkich, nieraz zanikających w momencie ich „portretowania”. Brak np. rozważań o terytorialnej proveniencji obserwacji wykorzystanych w szkicach; pochodzą one prawie wyłącznie z Galicji, Warszawy oraz wschodnich ziem zaboru rosyjskiego. Być może jest to wynikiem selekcji (o jej kryteriach czytelnik nic się nie dowiaduje), prawdopodobnie jednak taki właśnie jest rozkład przejrzanych materiałów.

W większości przypadków mamy do czynienia z ujęciami satyrycznymi, a więc zniekształcającymi w jakiś sposób opisywaną rzeczywistość. Nie zmienia to faktu, że podobne utwory były, a zapewne i będą chętnie wykorzystywane w pracach z zakresu historii struktur społecznych. W niniejszym wyborze zrezygnowano z sięgnięcia do pamiętników, które mogłyby dostarczyć podobnych „studiów fizjologicznych”, nierzadko o dużych walorach literackich, a przy tym bardziej wiarygodnych.

Pod urywkami zamieszczonymi w obecnym wydawnictwie umieszczono skrótowe i niedbałe opisy bibliograficzne pierwodruków. W niektórych przypadkach trudno ustalić, czy opublikowano fragment, czy też zamkniętą-całość. Wreszcie zamiast przypisów umieszczono przy końcu książki „słowniczek”, zawierający zarówno objaśnienia archaizmów językowych czy zwrotów obcojęzycznych, jak informacje o postaciach i wydarzeniach wzmiankowanych w tekstach. Spełnia on zatem funkcję przypisów — tyle, że uporządkowanych w kolejności alfabetycznej i nie sygnalizowanych liczbami w tekście. Zrezygnowano niestety z informacji o autorach, wśród których jest spora grupa zapomnianych dziewiętnastowiecznych literatów.

Powyższe zastrzeżenia zmniejszają przydatność książki dla historyków i historyków literatury. Być może zawiniło wydawnictwo, wystrzegające się „aparatu naukowego” i nie rozumiejące, iż porządne opracowanie wychodzi na korzyść także masowemu czytelnikowi, na którego się zapewne nastawiono. Złe wrażenie zacierają same teksty — pracownie wygrzebane z nieraz unikalnych jednodniówek i noworoczników, stanowiące kopalnię szczegółów obyczajowych i ilustrację przemian w stosunkach społecznych.

A. S.

Tadeusz Kisielewski, *Heroizm i kompromis. Portret zbiorowy działaczy ludowych*, „Książka i Wiedza”, t. I, Warszawa 1977, s. 360, t. II, Warszawa 1979, s. 416.

Dwutomowa praca T. Kisielewskiego jest próbą ukazania portretu zbiorowego polskich działaczy ludowych w okresie zaborów do 1918 r. (I tom), II Rzeczypospolitej, wojny i Polski Ludowej, przy czym latom 1939—1948 poświęcono tylko 30 stron druku (II tom). Autor za jeden z najważniejszych celów biografistyki zbiorowej uważa „stworzenie obrazu, w którym dostatecznie wyraźnie rysowałaby się indywidualność poszczególnych osób, a równocześnie uchwycone byłyby związki między nimi na płaszczyźnie porównawczej — Winna to być zatem typologia osób, ale osób zachowujących swą możliwie pełną indywidualność”. W I tomie poddano analizie 32 postacie przywódców ludowych z trzech zaborów starając się określić ich osobowość społeczną, ideową i polityczną, co pozwoliło m.in. na wyodrębnienie w zaborze austriackim środowiska inteligenckiego pokolenia najstarszego i pokolenia młodszego; w zaborze rosyjskim środowiska inteligenckiego i chłopskiego, a w zaborze pruskim — środowiska chłopsko-plebejskiego i inteligenckiego. W tomie II autor zajmował się wyłącznie sylwetkami (także 32) działaczy urodzonych przed 1890 r. („osoby urodzone po 1890 r. do działalności politycznej przystępowały w zasadzie już w Polsce niepodległej”).

Pierwszy tom podzielony jest na trzy rozdziały, każda odpowiada jednemu z zaborów, w drugim tomie zasadniczą część dotyczącą lat 1918—1939 rozdziela cezura 1931 r. Kisielewski korzystał przede wszystkim ze źródeł drukowanych, pamiętników, literatury przedmiotu także materiałów archiwalnych i prasy. Praca zawiera obszerne informacje o życiu i działalności kilkudziesięciu działaczy aktywnych od początku ruchu chłopskiego aż po pierwsze lata Polski Ludowej, przy czym ukazuje zmianę pokoleń w tej grupie, a także zjawisko trwania na pozycjach przywódczych kilku polityków potrafiących zachować autorytet, mimo niesprzyjających często okoliczności i zmieniających się warunków.

W. W.